Nr. 17. Podgórze 10. września 1904 r. Rok IV.

PRZEWODNIK DLA CEGLARZY

wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca,
(dalszy ciąg „Przeglądu ceramicznego“).

Przedpłata roczna:
10 Kor. = 5 rsr. = 10 mk. = 12 fr.
Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się.
Zeszyt pojedynczy 50 hal.

Redaktor: Inżynier **arol Rolle.**
Wydawcy: Wład. Poturalski i Inż. Karol Rolle.
Adres Administracyi i Redakcyi:
Podgórze, św. Floryana 5.

Cena ogłoszeń wynosi:
za cm.² 6 hal., Cała strona 20 k., ½ strony 12 k., ¼ str. 7 k., ⅛ str. 4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotnem 15%, 18-krotnem 20%, 24-krotnem 25% opustu.

Temperatura wypalania cememtu portlandzkiego.

Powszechnie znana firma F. L. Schmidt i Sp. w Kopenhadze, która na polu cemenciarstwa położyła ogromne zasługi a to szczególnie w dziale rozdrabniania i wypalania cementu, w ostatnich czasach wykonała liczne próby celem określenia wysokości temperatury potrzebnej dla wypalania się cementu. Próby te przeprowadzano w piecu elektrycznym. Masę surową przeznaczoną do wypalenia zarabiano z możliwie małą ilością wody i formowano ją w stożki kształtu stożków Segera, jednakże o połowę mniejszych rozmiarów.

Ogrzewanie masy do 1250°C trwało przez 4 godziny, następnie podnoszono temperaturę w ten sposób, że w przeciągu 15 do 20 minut temperatura rosła o 50°C.

Do każdego pieca wkładano 7 stożków o ciężarze po 7 gr. Po wypaleniu badano przełom stożków i powierzchnię.

Pierwszym próbom poddano normalną masę o zawartości 76% $CaCO_3$ i 75% $CaCO_3$ Obie mięszaniny przy 1300°C przybierały barwę brunatną przy 1350° barwa ciemniała a przy 1400°C klinkier był czarny, przy 1450—1460° następewało częściowe stopienie.

Mięszanina o zawartości 72% $CaCO_3$ bardzo delikatnie zmielona spiekała się przy 1350°C a przy 1460° następowało częściowe stopienie. Ta sama mięszanina grubiej mielona (20% pozostałości na sięcie o 5000 o-

czek na 1 cm².) spiekała się również przy 2350°C a nie stopiła się jeszcze przy 1500°C.

Inna mięszanina o zawartości 75% $CaCO_3$ i małej zawartości tlenku glinowego (Al_2O_3) topiła się przy 1450°C, ta sama o małej zawartości tlenku żelazowego (Fe_2O_3) i znaczniejszą zawartością potasowców spiekała się przy 1400°C dając czarny klinkier.

Z tych prób wynika, że 1400°C jest punktem granicznym wypalania się cementu portlandzkiego, przy tej bowiem temp. uzyskuje masa charakterystyczną barwę i własności cechujące dobry produkt, a następnie, że przy obniżeniu zawartości węglanu wapniowego o 3% obniża się i temp. wypalania się o 50°C i że tlenek glinowy wywiera w wysokim stopniu wpływ swój jako topnik. Z tych prób widzimy również, iż subtelność mielonej masy surowej odgrywa również niepoślednią rolę.

Na pytanie do jakiego stopnia ma być posunięta miałkość masy cementowej daje się odpowiedź, że nigdy masa nie będzie za miałką t. zn. im subtelniejsza mączka tem lepiej. Cemenciarstwo posiada dzisiaj młyny tak znakomicie konstruowane, że miałkość można uzyskać bez trudności. Im gorsze są materyały surowe, tem należy starać się o dokładniejsze mielenie i tak n. p. przy używaniu marglu miałkość nie jest wymagana tak jak przy używaniu wapienia, gdyż cząstki węglanu wapniowego mogą łatwo uchylić się spieczeniu a następnie powodować pęcznienie cementu. *L.*

Trusty amerykańskie.

Trusty zaczęły powstawać w Ameryce i od r. 1891—1901 objęły 4954 fabryk. Oprócz siedmiu wielkich trustów rozporządzających sumą 2½ milijardów dolarów obejmujących 1528 fabryk, znajdujemy tam 298 mniejszych trustów, do których należy 3426 fabryk, z ogólnym kapitałem 4 milijardy dolarów.

Można powiedzieć, że nie znajdzieny w Ameryce gałęzi przemysłu, którąby nie należała do trustu odpowiedniej kategoryi. Trust fabryk cementu powstał w r. 1899, pierwszy znany jest po nazwą „The Cement Trust“ i do niego należy 7 fabryk wyrabiających cement naturalny i sztuczny. W r. 1902 powstało nowe towarzystwo pod nazwą „Central Cement Co“ i zbudowało fabrykę na gruntach towarzystwa poprzedniego z produkcyą roczną 500000 beczek. Z wiosną r. 1903 powstało towarzystwo „Seabord Cement Co“ w Norfolk z roczną produkcyą 500000 beczek portland-cementu.

Pierwszy trust fabryk gipsu powstał w r. 1901 pod nazwą „The Gypsum Trust“ w New-Jerscy i obejmuje dziś 35 fabryk, które dają rocznie 1226000 dolarów czystego zysku.

W miesiącu lutym w r. 1900 powstał trust fabryk rur glinianych. Trust ten postawił sobie za zadanie fabrykacyę rur glinianych glazurowanych i innych wyrobów z gliny. Dziś obejmuje ten trust 33 fabryk rozporządzających kapitałem przeszło 15 milionów dolarów. Osobny trust tworzą materyały ogniotrwałe obejmujące 17 fabryk rozporządzających kapitałem przeszło 27 milionów dolarów.

Przemysł cementowy tak silnie rozwinięty w Ameryce, zdaje się powinien być najbardziej zorganizowanym, tymczasem rzecz ma się wprost przeciwnie, pochodzi to zapewne stąd, że egzystencya fabryk cementu jest jeszcze wcale znośna. Fakt ten daje jasny dowód, że wszelkie trusty i kartele są następstwem stosunków nie koniecznie zdrowych, które zmuszają fabrykantów do zjednoczenia się celem popierania wspólnie interesów, usunięcia konkurencyi i utrzymania możliwych cen na czem bezwarunkowo tracą konsumenci. *J. L.*

Nasze dachówki.

Niemal co kilka tygodni jesteśmy świadkami strasznych pożarów prowincyonalnych miast i miasteczek, strasznych klęsk pochłaniających krocie, wydzierających nie jednej ofierze całe mienie. Na pożary wsi mniej głośne, ale niemniej częste nie zwraca się zazwyczaj uwagi. Główną przyczyną tych nieszczęść jest używanie na pokrycie dachu podatnego dla ognia materyału drewnianego lub nawet słomianego; wystarcza lada iskierka, by wzniecić pożar, lub by już szalający żywioł przenieść na budynki sąsiednie i objąć ogniem całą miejscowość.

Ludzie dobrej woli, a przedewszystkiem instytucye publiczne winny dołożyć wszelkich starań, by nakrywanie dachu materyałem niepalnym stało się zwyczajem powszechnie obowięzującym. Wszak małą stosnnkowo różnicę kosztów materyału trwałego

i zabezpieczającego od strat ogromnych wynagrodzi sowicie bezpieczeństwo wobec ognia. Ze względu na trwałość i wygląd estetyczny, pierwszeństwo należy się dachówkom. Mamy w kraju liczne i dobrze urządzone fabryki dachówek. Chociaż jakościowo zadawalniają one wszelkie wymogi, przy tem nawet są tańsze od wyrobu obcego, chylą się w ostatnich czasach ku upadkowi, mimo doskonałego kierownictwa technicznego i komercyalnego.

Winę ponoszą odbiorcy, między innymi instytucye publiczne, które ulegają nielojalnym i nieuczciwym sztuczkom konkurencyjnym wytwórców zakrajowych, głównie pewnej fabryki z Moraw. Firma ta pod ofertę towaru pierwszej klasy podsuwa wyrób lichszy, który na pozór tańszy od krajowego, wypada rzeczywiście z powodu tego oszustwa znacznie drożej. Nie wspominamy o tendencyjnem, wprost zabójczem obniżeniu cen, by po zgnieceniu konkurenta galicyjskiego posiadać wolny rynek i dowolnie śrubować ceny.

Raz wreszcie powinni nasi odbiorcy zrozumieć dużą stratę, jaką ponoszą, jeżeli w zamian za drugorzędną dachówkę n. p. płaszowską po 65 K. za 1000 sztuk, płacą 72 K. loco Kraków za taki sam gatunek dachówki z Moraw, dlatego, że wyrób obcy podano im fałszywie za pierwszorzędny. Społeczeństwo nie powinno pozwolić na zamarcie tej gałęzi przemysłu, która posiada u nas naturalne warunki wytwórczości i zbytu. Jak z jednej strony należy uświadamiać potrzebę używania dachówek i wzmagać popyt za tym artykułem, tak z drugiej strony należy baczyć, by z tego nie ciągnął korzyści nieuczciwy wytwórca zakrajowy, by ze szkodą dla naszego przemysłu nie ciągnął zysków z naszej łatwowierności.

(*Koresp. przem. Nr. 71*).

Popyt na materyały budowlane w Rosyi

Ożywienie ruchu budowlanego w Rosyi w r. 1903 wpłynął nie tylko na popyt ale i na ceny materyałów budowlanych.

Fabrykacya cementu podniosła się bezpośrednio przed wybuchem zastoju budowlanego w niebywały sposób. W przeciągu jednego roku w Królestwie i Rosyi powstało 18 nowych fabryk cementu. Gdy nastała stagnaacy budowlana, wiele fabryk musiało ograniczyć swą produkcyę, niektóre nawet wstrzymały robotę i powstała dążność do zjednoczenia się celem usunięcia konkurencyi i łatwiejszej sprzedaży.

Od 1-go stycznia 1903 r. ceny cementu opadły do 1.90—2.10 rubli za beczkę 170 kg.

Fabrykacya wapna nie ucierpiała tyle, gdyż zbyt był dość znaczny a ceny wewnątrz kraju utrzymały się na stałej wysokości od 1 rubla do 1.05 za korzec.

Fabrykacya cegieł nie tylko że nie ograniczyła się, ale można powiedzieć, że się nieco ożywiła w ostatnich czasach.

Pewna ilość cegielń, które na czas przełomu wstrzymały ruch, rozpoczęły pracować i ceny cegieł podniosły się tak, iż za 1000 cegieł zwykłych płacono 13.50—15.0 rub. a za lepsze 16—17 rub., a w jesieni roku zeszłego otrzymały znaczniejsze zamówienia na sezon budowlany r. 1904.

Fabryki wyrobów terrakotowych pokrywają najzupełniej zapotrzebowanie i ościenne państwa nie znajdują pola zbytu, szczególnie należy zaznaczyć ogromny postęp we fabrykacyi przedmiotów luksusowych.

Nagły rozwój przemysłu w r. 1897 i spekulacya budowlana wymagały tak wielkiej ilości cementu, że fabryki cementu budowano jedną za drugą i w przeciągu jednego roku produkcya się podwoiła. Najniepomyślniejszym był rok 1902, w którym to roku zaledwo $1^1/_2$ miliona beczek cementu sprzedano.

Syndykat zawiązany w r. 1900 nie odpowiadał dostatecznie swemu zadaniu i został wkrótce rozwiązany co wywołało gwałtowną zniżkę cen. Za najlepsze marki płacono 1.90—2.10 rub., fabryki zasobniejsze w kapitały sprzedawały ze stratą ale i wtedy odbiorców znaleść nie mogły. Z wiosną poprawiły się nieco stosunki, fabryki podostawały zamówienia ale to bynajmniej nie wpłynęło na podniesienie się cen.

Ze wszystkich 38 fabryk cementu w Rosyi z roczną produkcyą 8,500.000 beczek przypada na Królestwo 10 z produkcyą 2000000 beczek. Z tych 10 tylko dwie zostały zbudowane w r. 1856 i 1884 powstały w ostatnich czasach.

Import cementu z zagranicy w czasach tych ustał zupełnie, export starano się skierować do Niemiec ale i ta próba się nie udała.

Techniczne zastosowanie platyny.

Jakkolwiek platyna dotychczas nie znajduje większego zastosowania w przemyśle ceramicznym, to jednak nieraz mogłaby ona oddać znaczne usługi, gdyby jej cena nie była tak wysoką jak w dzisiejszych czasach.

Platyna topi się w temp. 2000°C a tak wysokiej temperatury w ceramicie nie używamy, odporność na działanie kwasów posiada jedynie platyna z pomiędzy wszystkich metali. W praktyce zachodzi nieraz potrzeba wykonania prób topienia lub wypalenia i używamy dziś do tego tygli szamotowych lub grafitowych. W jednym i drugim wypadku materyał poddawany próbie zanieczyszcza się zawsze składnikami materyału, z którego tygiel był użyty do próby, więc nie jesteśmy w stanie czysto naukowej lub praktycznej próby przeprowadzić a przy użyciu naczynia platynowego poszłoby to łatwo.

Powodem, że cena platyny jest tak wysoką i że ustawicznie rośnie jest nie tylko rzadkie jej występowanie, ale bardziej jeszcze mała ilość miejsc na kuli ziemskiej, na których znajduje się platyna.

Jedynem miejscem na ziemi, gdzie prowadzi się eksploatacya platyny na wielką skalę jest Ural, który dostarcza 95% całej produkcyi platyny n. p. w r. 1902 Rosya wyprodukowała 445 pudów t. zn. 7289.10 kg. platyny.

Technika usilnie stara się zastąpić kosztowną platynę, gdyż zapotrzebowanie jej w miarę rozwoju przemysłu chemicznego znacznie rośnie a temsamem i cena idzie w górę.

Prócz na Uralu znajdują się jeszcze kopalnie platyny w większej ilości w Kolumbii, w Ameryce południowej, w Argentynie znajdują się pokłady węgla, którego popiół zawiera $^1/_4$% platyny.

Prócz wielostronnego zastosowania platyny w przemyśle, nie potrafi obejść się bez niej żadne laboratoryum chemiczne, a szczególnie ogromne ma znaczenie platyna w elektrochemii i elektryczności, a nawet przy oświetleniu gazowem używamy platyny, budując palniki samozapalające się i w tym wypadku używamy t. zw. gąbki platynowej, której używa się również przy automobilach do zapalania benzyny.

Do wyrobów kosztownych jubilerskich czystej platyny nie zużywa się wiele, natomiast w połączeniu z innemi metalami szlachetnemi n. p. ze złotem lub srebrem znajduje dość liczne zastosowanie.

Stosunkowo najwięcej platyny potrzebują fabryki kwasu siarczanego jużto w postaci retort do zagęszczania kwasu, lub w postaci gąbki platynowaj w nowym sposobie kontaktowym. *S.*

Rozmaitości techniczne.

Cement z palonego wapna. Wapień o wysokiej zawartości tlenku wapniowego wypala się a po wypaleniu zmięszany w odpowiednim stosunku z wilgotną gliną rozdrabnia się i mięsza w bębnie w obecności pary. Przy tem wapno się rozpada na proszek i mięsza się z gliną rozcieraną w bębnie. W ten sposób otrzymaną masę prasuje się w cegły i wypala w piecach cementowych. Przez dodanie do bębna szkła wodnego lub sody obniża się temp. palenia. Właścicielem tego patentu jest amerykanin, który przy fabrykacyi cementu chce ominąć kosztowne suszenie i rozdrabninnie materyałów surowych.

Fabrykacya sztucznego kamienia. Według patentu niemieckiego (L. 152835 z 2/V 1902) sztuczny kamień otrzymuje się z mięszaniny czystego piasku kwarcowego i bardzo subtelnej mączki z piasku takiegosamego. Do tego materyału dodaje się pewną ilość sproszkowanego alunitu. Jako materyału lepiącego używa się magnezyi i boraksu. Wszystkie te materyały na sucho i zimno mięsza się jak najdokładniej a do mięszaniny wyrobionej dodaje się sproszkowanego grafitu i oleju mineralnego, o wysokim punkcie zapłonienia. Chcąc zarobić tę masę do wymaganej gęstości dodaje się odpowiednią ilość wody.

Masy o podobnym składzie można również użyć jako zaprawy a przyrządza się ją w sposób następujący: 85 części piasku czystego, 4 cz. piasku mielonego, $^1/_2$ cz. alunitu, 1 cz. magnezyi, 2 cz. boraksu, $^1/_2$ cz. grafitu, 2 cz. farby mineralnej, a bezpośrednio przed użyciem 3 cz. oleju mineralnego i 5 cz. wody.

Kronika.

Węgiel na Śląsku austryackim. W Pogwizdowie pod Cieszynem znaleziono pokłady węgla kamiennego. Węgiel poddany licznym próbom i analizom, ujawnił bardzo dobry gatunek (wydajność koksu 71—75% a nawet 79%, zawartość popiołu 8—10%, siarki 0,6—0,8%). Pierwszy pokład węgla znajdu-

je się na głębokości 800 metrów i ma 2,5 metra grubości. Cały prawie teren (70%) znajduje się w rękach polskich, lecz właściciele nie posiadając potrzebnych na założenie kopalni kapitałów, chcą sprzedać swoje prawa na wydobywanie węgla.

Ruch budowlany w Krakowie. Prócz kilku budowli inwestycyjnych gminy, do których zaliczamy bliską już ukończenia stację elektryczną, prócz dwóch szkół wydziałowych przy ul. Topolowej i Lubomirskiego, przebudowy starego teatru, jak dotąd leniwie postępującej, rozpoczyna się wreszcie budowa Akademji handlowej pod Kapucynami, gdzie ostatnie szczątki ujeżdżalni już znikają.

Budowę Izby handlowej już na dobre rozpoczęto, zakładaniem fundamentów po odkopaniu bardzo grubych nasypów jakie w tem miejscu znaleziona.

Na ukończeniu z prywatnych budowli są dwa domy II piętrowe frontowe, przy ulicy Wolskiej. Piękny dom III piętrowy dr. Hubaczka z oficynami przy ulicy Karmelickiej. Przy ulicy Rajskiej kończy się budowa nowej ujeżdżalni domu piętrowego i parterowego pana Stachowskiego.

Przy ulicy Berka Joselewicza 30 m. wysoki komin fabryczny, hala maszyn i kotlarnia p. M. Jarry; dom Towarzystwa lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej. W Szpitalu jubileuszowym Braci Miłosierdzia dokonywa się już tylko wewnętrznych urządzeń, instalacji światła i wodociągu.

Również na ukończeniu jest kościół i klasztor PP. Karmelitanek przy ul. Łobzowskiej, blizko rogatki. Na groblach ukończono budowlę II piętrowego domu p. Potrzebińskiego, a przy ulicy Staszewskiego takiż dom p. Ciesielskiej, zaś przy ulicy św. Sebastjana są na ukończeniu dwupiętrowe domy p. W. Suskiego i J. Baumingera.

Wreszcie przy ulicy Retoryka kończy się II piętrowa oficyna p. Stolfowej, na Wenecji willa prof. Ulanowskiego, w ulicy Wrzesińskiej II p. kamienica Rittermana; II piętrowa oficyna na szkołę ks. Zbyszewskiego przy ulicy Pędzichów i II piętrowy dom ślusarza Gardego przy ulicy Berka Joselowicza.

W toku budowy są: wielki budynek koszarowy na dwa piętra przy ulicy Szlak. Przebudowa dwóch domów i bramy na Wawelu na Muzeum djecezjalne. Przebudowa wewnętrzna domu Goetza przy ul. Podwale na szkoły, a zarazem budowa wielkiej lodowni i chłodni w nowonabytym browarze przy ul. Lubicz, gdzie nadto budują się hale na umywalnie i skład beczek. Dalej w toku budowy są: II-piętrowy dom p. Rożnowskiego przy ulicy Pędzichów, II-piętrowy dom p. Rychłowskiego przy ul. Wielopole, II-piętrowy dom p. Pogorzelskiego na Blichu. Dobudowa drugiego piętra frontowego domu prof. Stadtmüllera przy ul. Retoryka, przebudowa wewnętrzna domu p. Stryjeńskiego przy ul. Starowiślnej i budowa hali maszyn p. Goreckiego przy ul. św. Wawrzyńca; — wreszcie dobudowa oficyny na wędzarnię i masarnię p. J. Bialika przy ul. Floryjańskiej.

Wreszcie rozpoczęto budowę domu p. Angelusa przy ulicy Brackiej na biura i składy: II piętrowa kamienica p. Słowiańskiej i III piętrowy dom Rosenbluma przy ulicy Krowoderskiej, I piętrowe skrzydło przy klasztorze SS. Felicjanek na Smoleńsku i II piętrowy dom dla J. Müllera przy ulicy Zyblikiewicza.

W końcu zanotować należy roboty około fronta i fasady Muzeum Czartoryjskich



Międzynarodowe biuro patentowe

Inż. St. Dzbański, przysięgły rzecznik patentowy.

Lwów — data pocztowa 1904
20 Mikołaja 20.

Mam zaszczyt zawiadomić, że biuro moje będzie przeniesione z dniem 1-go maja 1904: Wiedeń, Lindengasse 2, w pobliżu c. k. urzędu patentowego.

Zawiadamiając o tem, spodziewam się, że WPan zaszczyci mię nadal swemi zleceniami, które wskutek ułatwionej styczności z c. k. urzędem patentowym będę mógł skuteczniej wykonywać. Z poważaniem

St. Dzbański.

i odnawianie budynków obok bramy Florjańskiej pod kierunkiem p. Z. Hendla, pokrycie dachu na klasztorze OO. Augustjanów i projektowaną prywatną halę ryb morskich L. Schula na Małym Rynku. Nadto wiele jest w toku restauracji wewnętrznych, drobnych przeróbek i portalów sklepowych.

Międzynarodowy Kongres dla badania materyałów budowlanych, który miał się odbyć w tym roku w Petersburgu został odroczony z powodu wojny do przyszłego roku.

Ruch budowlany w Tarnowie. Tegoroczny ruch budowlany jest o wiele większy niż lat poprzednich. Miasto się zabudowuje i to domami wcale okazałymi. Prywatni właściciele starają się nawet o pewnego rodzaju smak i styl. W ostatnim sezonie przyozdobiono trzema nowemi, wcale pięknymi kamienicami ul. Krakowską, prowadzącą od kolei. Ulica ta, skoro tylko wybrukowanie jej kostkami do końca doprowadzonem zostanie, a właściciele projektowanych budowli stare budy zniwelują a piękne domy wystawią, będzie najpiękniejszą w mieście. Po za głównemi ulicami ruch budowlany nie mniejszy. Miasto rozszerza się ku stronie północno-zachodniej gdzie stanęła już cała „kolonia“ prywatnych domów kolejarzy i i innych właścicieli. Szkoda tylko, że ulica mieszcząca tę „kolonię“ ul. Średnia, została szpetnie skrzywioną. Ten, na kim leży wina tego skrzywienia niech się uderzy w piersi.

Z publicznych budynków wymienić należy nową szkołę realną, która stoi przy przedłużeniu ul. Nowy Świat jako prawdziwa ozdoba tej części miasta, i, „nareszcie“ we wrześniu będzie do użytku oddaną i nowa szkoła ludowa, przeznaczona na pomieszczenie 4 klasowej żeńskiej im. Konarskiego na tzw. Zabłociu. Z prywatnych budynków zasługuje na uwagę dom mieszkalny tut. zebrania OO. Filipinów. Kanalizacya miasta chociaż powoli to jednak stale pestępuje naprzód. Świeże rozpoczęły się przedwstępne roboty około budowy wodociągu mającego zaopatrzyć Tarnów w zdrową i dobrą wodę do picia. Radzie miejskiej należy się prawdziwe uznanie, iż roboty przedwstępne t. j. wiercenie powierzono nie niemieckiej firmie ale krajowej, wszystkie budowle miejskie wykonuje tylko materyałem krajowym i siłami krajowymi.

OGŁOSZENIA.

Pośrednictwo pracy.

Poszukuję posady

od 1-go kwietnia 1904 r.

JAKO MAJSTER.

Od młodości pracując w fachu kieramicznym, jestem biegły w wyrobie dachówek, cegieł, drenów i wyrobów ogniotrwałych dla fabryk chemicznych.

Znam dokładnie palenie w piecu kręgowym, polnym, niemieckim, o płomieniu zwrotnym i innych,

Wiadomość pod F. K. do Redakcyi.

Kierownik cegielni, zdolny, teoretycznie i praktycznie wykształcony, znajdzie zaraz posadę w parowej fabryce dachówek, rurek drenowych i cegieł J. O. Księżnej Lubomirskiej w Szczucinie. Zgłaszający wykazać się muszą odpowiedniemi świadectwami, że są dokładnie obeznani z prowadzeniem krągłych pieców, maszynowego wyrobu dachówek i manipulacyą rachunkową. Zgłoszenia przyjmie „Zarząd Ordynacyi Przeworsk".

Dozorca do fabryki cegieł i dachówek poszukuje posady, Był przez lat 6 czynny w fabryce dachówek w Strzegocicach. Chlubne świadectwa. Wiadomość: Józef Sadowski, Podgórze, Kraszewskiego 44.

Egzaminowy maszynista

monter obznajomiony z fabrykacyą dachówek, były fachowy kierownik takiej fabryki **poszukuje posady** w temże zawodzie lub też przy jakiejkolwiek fabrykacyi albo przy gospodarstwie. Zgłoszenia pod „Mechanik Kazanie", poczta Chołojów.

Palacz zdolny i sumienny, mogący się wykazać długoletnią praktyką znajdzie pomieszczenie pod dobrymi warunkami w parowej fabryce dachówek w Szczucinie.

Cegielnia Parowa

ze sztuczną suszarnią

poszukuje majstra

obeznanego gruntownie z wyrobem i wypalaniem wszelkiego rodzaju cegły maszynowej pełnej i dziurawki, tak zwykłej, jak i kominowej i modelowej, zarówno jak i dachówek. — Świadectwa o znajomości fachu i krótki życiorys są niezbędnie w kopii lnb oryginale. **Wiadomość:** Warszawa, Nowosenatorska 10, J. Rakowski.

Majster ceglarski

36 lat liczący, żonaty z dziećmi

poszukuje zaraz zajęcia.

w cegielni, jako palacz, posiada najlepsze świadectwa i długoletnią praktykę we wszystkich gałęziach tego zawodu. Zgłoszenia pod Walter Rosenberg, p. Dobromil.

Kompletny stół do odcinania

dachówki

po nader korzystnej cenie, natychmiast do nabycia.

Bliższa wiadomość u firmy **F. Lord**, Biuro techniczne **Kraków**, Floryańska L. 55.





Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.